Dlaczego Strefa Płatnego Parkowania powinna mieć zróżnicowane ceny?

2016-03-08

Jednolita opłata za parkowanie w całej strefie powoduje przyciąganie kierowców do ścisłego centrum Krakowa – obecnie kierowca zapłaci za parkowanie pod Wawelem tyle samo co kilka kilometrów dalej – przy ul. Czarnowiejskiej. Tym bardziej, że opłata 3 zł za godzinę postoju, kosztuje mniej niż przejazd komunikacją miejską w obie strony. Jeśli nie chcemy, by ulice w centrum Krakowa były non stop zapchane samochodami i zanieczyszczone spalinami pojazdów, krążących w kółko w poszukiwaniu miejsca do zaparkowania, wypróbujmy pomysł zróżnicowania opłat za postój. Część kierowców zrezygnuje z dojazdu samochodem do ścisłego centrum, a część wybierze komunikację miejską.

Władze Krakowa zwróciły się do Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa z propozycją zmiany przepisów w sprawie ustalonej opłaty za pierwszą godzinę postoju oraz maksymalną stawkę za opłatę dodatkową. Chodzi o to, aby kierowcy parkujący bliżej centrum, zapłacili więcej, a pozostali znaleźli dla siebie miejsce dalej, ale za niższą kwotę. Obecnie stawka za pierwszą godzinę postoju wynosi 3 zł. Zgodnie z nowym pomysłem byłoby to, np. 5 lub 6 zł w ścisłym centrum, a 3 złote na obrzeżach strefy.

Lepsza rotacja miejsc parkingowych, zostanie przyjęta z ulgą przez mieszkańców Śródmieścia czy Kazimierza, którzy mają dziś poważny problem z zaparkowaniem auta pod swoim domem. Wyższa cena za godzinę parkowania powoduje, że samochody krócej parkują, a kierowcy częściej rezygnują z podróży samochodem do centrum. Usatysfakcjonowani będą także pasażerowie komunikacji miejskiej, którzy wybierając ekologiczny środek transportu, płacą tyle samo lub więcej za podróż tramwajem (3,80 zł kosztuje bilet w jedną stronę, 2,80 zł bilet dwudziestominutowy, 5 zł bilet godzinny). Zmniejszenie ruchu samochodowego w centrum, może także przynieść wymierny efekt w poprawie zanieczyszczonego powietrza. Jak wiadomo, w ścisłym centrum Krakowa znajduje się nadal najwięcej palenisk węglowych, a spaliny samochodów są uznawane za drugą przyczynę krakowskiego smogu.

Na koniec warto dodać, że Kraków cały czas inwestuje w rozwój transportu zbiorowego i chce zachęcić jak najwięcej krakowian, żeby przesiedli się z samochodu na tramwaj. W tym celu także sukcesywnie budowane są parkingi typu park&ride. Zróżnicowana opłata za parkowanie może spowoduje, że kolejna grupa kierowców zada sobie pytanie: czy muszę dojeżdżać do centrum samochodem?